

DZIELNICOWY SPACEROWNIK NIEPODLEGŁOŚCIOWY

Spacerowiczko, spacerowiczu!

Zapraszam do odbycia fascynującej podróży przez wybrane punkty pięciu dzielnic Gdyni. Spacerory można odbyć od dowolnego punktu, przebyć trasę nieliniarnie, zależnie od preferencji czy też zastanej pogody. Możesz zwiedzać trasę samotnie, z rodziną lub znajomymi. Wybrane punkty mają na celu przybliżenie zarówno historii dzielnic, jak i w przypadku miejsc powszechnie znanych – takich jak chociażby Gdynia Orłowo – ukazanie ich od innej, mniej znanej strony.

Mam nadzieję, że dzięki spacerom przeżyjesz przyjemne chwile z historią Gdyni. Niech te trasy będą zachętą do indywidualnego zwiedzania naszego miasta. Każda pora roku jest odpowiednia aby poznać ogrom bogactwa opowieści, jakie kryją zakamarki gdyńskich podwórek, leśne ścieżki, mury dawnych kaszubskich gospodarstw czy okazałe modernistyczne kamienice. Zapraszam na szlak!

Michał Miegoń

Opracowanie i teksty: Michał Miegoń (Inne Szlaki, Muzeum Miasta Gdyni)

www.facebook.com/inneszlaki

www.inneszlaki.pl

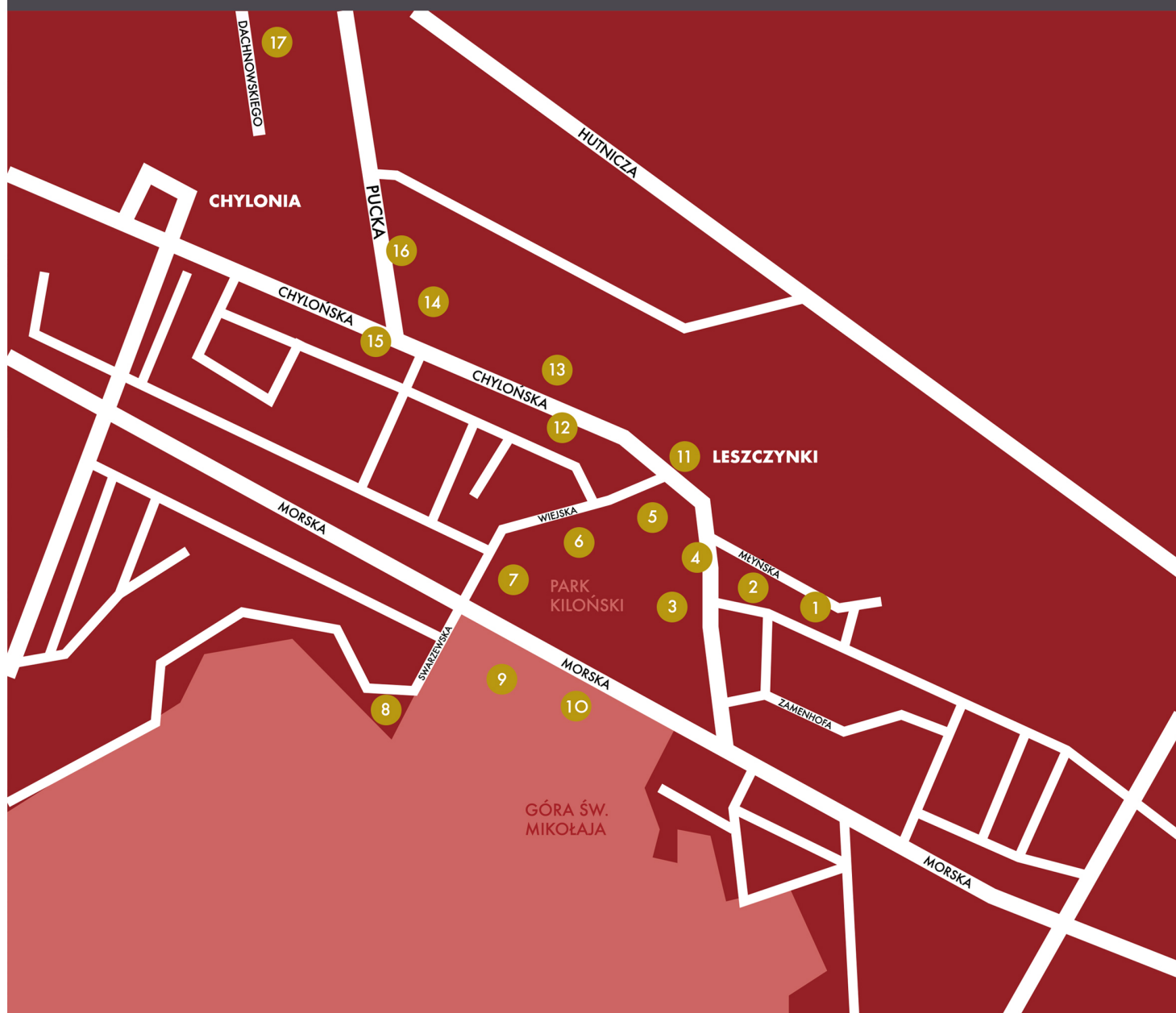
kontakt: inneszlakigdynia@gmail.com

GDYNIA
moje miasto



DZIELNICOWY SPACEROWNIK NIEPODLEGŁOŚCIOWY

>>> Gdynia Chylonia



Nazwa Chylonia związana jest z czasownikiem „chylić”, w tym wypadku sygnalizującym położenie osady w miejscu, gdzie morenowe wzgórza ‘chylą się’ ku dawnej płytkiej zatoczce w dolinie potoku chylońskiego. Najstarsza wzmianka z nazwą „Kilona” pochodzi z roku 1259, dotyczyła ona rzeczki znanej dziś pod nazwą Chylonka. Sama osada Chylonia, z centralnym placem położonym przy Kościele św. Mikołaja (wybudowany ok. 1351-1354 roku), została założona przez komtura krzyżackiego Henryka von Rechtera na prawie chełmińskim ok. 1348 roku.

Od tamtego czasu właściciele osady zmieniali się wielokrotnie (m.in. rodzina Sokołowskich, Krokowskich, Radziwiłłów, Sobieskich, Przebendowskich). Pod koniec XIX wieku była to znamienita wieś z karczmą, dwoma młynami, przewyższająca pod względem infrastruktury niewielką wówczas Gdynię. 29.04.1930 roku Chylonia została włączana wraz z przysiółkami Demptowo, Bernarda, Leszczyńki oraz Chylońskimi Błotami w granice młodego miasta Gdyni. To obecnie najliczniejsza dzielnica Gdyni.

DZIELNICOWY SPACEROWNIK NIEPODLEGŁOŚCIOWY

>>> Gdynia Chylonia

1 KOŚCIÓŁ ŚW. MIKOŁAJA

Święty Mikołaj był patronem m.in. więźniów, panien i rybaków. Ci ostatni zamieszkiwali również dawną Chylonię, z racji bliskiego sąsiedztwa pełnego ryb potoku oraz zatoki puckiej i gdańskiej. Chyłońska świątynia powstała ok 1351 roku, stanowiąc początkowo filię parafii na Oksywiu. Jest to jeden z najstarszych budynków sakralnych w Gdyni. Mimo rozbudowy o nową część, doskonale widoczne są średniowieczne „zendrówki” czyli charakterystycznie ułożone cegły widoczne w elewacji. We wnętrzu świątyni można podziwiać wielkiej wartości historycznej rzeźbę Pietę, sprowadzoną z Prus do Chyloni ok. 1430 roku. To najstarsze dzieło sakralne znajduje się na terenie Gdyni. Widoczne jest też neogotyckie ołtarze z końca XIX wieku. Do 1936 roku na przyparafialnym cmentarzu odbywały się pochówki. Groby przeniesiono po II Wojnie Światowej na Cmentarz w Leszczynkach przy ul. Pelplińskiej.

2 PLAC DO POJENIA KRÓW

Obok kościoła znajduje się niepozorny plac, służący za parking. Za kamienicą rodziny Dobke (z działającym w niej od kilkudziesięciu lat salonem fotograficznym) znajdują się fragmenty XIX wiecznej stodoły oraz łagodny, opadający ku korytu Chylonki stok. To nic innego niż średniowieczny, wykorzystywany jeszcze w latach powojennych, plac do pojenia krów. Wedle przypuszczeń plac ciągnął się aż do okolic obecnego parku Kilońskiego i wokół niego zlokalizowane były budynki mieszkalne. Za kościołem, przy ul. Św. Mikołaja 9, widoczny jest jeszcze odrestaurowany dom rodziny Bieszke, o charakterystycznym dla wiejskiej zabudowy wyglądem.

3 ZABYTKI UL. LUBAWSKIEJ

Pod adresem ul. Lubawska 2 mieściła się w okresie przedwojennym piekarnia Klawikowskiego, oferująca zatrudnienie dla wielu mieszkańców Chyloni. Przed wojną, po pieczywo przybywano tu z okolicznych wybudowań i osad. Nieopodal, pod adresem ul. Lubawska 4, powstała elementarna szkoła (pierwsza wzmianka – rok 1819). Zabytkowy, uroczy budynek szkoły do dziś stanowi świadectwo dawnych dziejów dzielnicy. Tuż obok, w 1937 roku, powstał nowoczesny budynek szkoły podstawowej nr. 10. Ukryty pośród bloków, dawny trakt obok budynku szkoły, prowadził niegdyś wprost na pobliską Świętą Górę. Obok, przy trakcie, płynął niewielki ciek, zwany świętym źródłem (obecnie zasypany).

4 KARCZMA THYMIANA / VOSSA JADACHA / TROKI (UL. CHYŁOŃSKA 25)

Po raz pierwszy o karczmie zasłyszano ok. roku 1786 r. kiedy to przez wieś Chylonia przebiegał szlak pocztowego kursu pomorskiego wiodącego z Berlina do Królewca przez Wejherowo – Chylonię – Kack aż do Gdańska. Korzenie ówczesnej karczmy sięgały jednak średniowiecza. Pod koniec XIX w. na miejscu należącej do lokalnego właściciela ziemskiego Thymiana karczmy wybudowano nowoczesny na tamte czasy dwupiętrowy gmach, wykorzystując fundamenty i szkielec poprzedniego budynku.

Przebudowa i konstrukcja budynku do znanej dziś formy to zasługa Wojciecha Vossa. Od jego nazwiska nazywano też karczmę w późniejszych latach. Następnym właścicielem był niejaki Jadach, by potem po przejściu budynku przez gołębiarza Antoniego Trokę (założyciel chóru „Dzwon Kaszubski”) powstał tam hotel „Wygoda” (1931) Na parterze znajdował się bar, sala do tańców oraz obszerna kręgielnia i rozlewnia piwa. Pokoje na górnym piętrze zajmowali goście i najemcy. Pod koniec lat trzydziestych przed hotelem wybudowano stację benzynową i ogródek warzywny. Później znajdowała się tu m.in. biblioteka. W piwnicach do dziś widoczne są potężne kamienie, stanowiące fundamenty (ponad dwustuletnie) a od frontu widać dawne schody – wejście do sali restauracyjnej.

5 PARK KIŁOŃSKI I DAWNY STAW KREISLA

Pod adresem ul. Chyłońska 25 mieścił się niegdyś młyn rodziny Kreisel, właścicieli wielu terenów (w tym okolic tzw. Meksyku w okolicy ul. Hutniczej). Po drugiej stronie ulicy, w miejscu ustanowionego na przełomie XX i XXI wieku Parku Kilońskiego znajdował się do końca lat 70. XX wieku spory staw. Powstał on po to, by spiętrzona woda z rzeczki Chylonki, powstrzymana tamą, mogła zasilić pobliskie dwa młyny. Staw mieszkańcom służył również do celów rekreacyjnych, jeszcze przed wojną często pływano tam kajakiem i łódkami. Po wojnie staw służył jako prowizoryczny śmietnik i był zasypywany złomem oraz odpadami. Ok. 1975 roku prezydent Gdyni Aleksy Latra podjął próbę rewitalizacji stawu i stworzenia kąpieliska. Po tym pomysłe pozostało określenie „Basen Prezydenta”, którym obecnie określane jest szerokie rozlewisko Chylonki w miejscu, gdzie znika pod parkiem. Sam park stanowi jedno z najpiękniejszych założeń zielonych na terenie miasta.

DZIELNICOWY SPACEROWNIK NIEPODLEGŁOŚCIOWY

>>> Gdynia Chylonia

6 POTOK KIŁOŃSKI

Krótki, mierzący około pół kilometra, dopływ Chylonki. Jego źródła leżą w miejscu, w którym znajduje się wieżowiec przy ul. Swarzewskiej 22. Wody z tego obszaru spływały niegdyś swobodnie, otaczając z dwóch stron leżące przy ul. Wiejskiej zabudowania leśniczówki (drugi teren źródeł znajdował się pod Świętą Górą). Po roku 1963 wybudowano istniejące do dziś przedłużenie ul. Czerwonych Kosynierów (obecna ul. Morska, niegdyś cały ruch kierowano ulicą Chylońską) i wody skierowano w stronę Chylonki podziemnym kanałem wychodzącym na rogu ulic Wiejskiej i Morskiej, zamykając tym samym 200 metrowy odcinek wód całkowicie pod ziemią. W 1974 roku, gdy rozbudowywano osiedle, nurt skierowano do dwóch rur, wychodzących spod ul. Swarzewskiej. Potok połączył się wówczas z drugą odnogą i przepływał swobodnie pod ulicą Morską, przy szkole podstawowej nr. 10. Odcięto tym samym historyczne koryto przy obecnej siedzibie Nadleśnictwa Gdańsk, które od tamtego momentu pozostało praktycznie suche. Potok Kiloński płynie okresowo, głównie podczas opadów deszczu.

7 WILCZY PAZUR I LEŚNICZÓWKA

Miejsce, w którym Potok Kiloński łączył się z Chylonką nazywane było 'wilczym pazurem'. Wiązało się to zarówno z ukształtowaniem tego terenu, jak i z dzielnicowymi legendami. Ponoć w zakrzaczonym zagajniku i bagnach o kształcie litery 'Y' biegał bezpański wilczur, który w tajemniczych okolicznościach...znikał. Mówiono, iż była to dusza pokutująca. Druga geneza tej nazwy wiąże się z prawdziwymi wilkami, które zapuszczały się one bowiem do okolic mokradeł pod świętą górą, polując i wykradając niekiedy zwierzynę z powstałej po wojnie fermy lisów. Nieopodal mieszczą się zabytkowe, pochodzące z połowy XIX wieku budynki dawnego nadleśnictwa Chylonia (obecnie Nadleśnictwo Gdańsk z siedzibą w Gdyni) z ceglami z sygnaturą „Kolibken” ze nieistniejącej już cegielni w Kolibkach. Przy nadleśnictwie funkcjonuje otwarty park z ścieżką edukacyjną poświęconą roślinności trójmiejskich lasów. Co ciekawe, dawna leśniczówka była również miejscem związanym z muzyką – tu próby miały kultowe zespoły tzw. gdyńskiej/trójmiejskiej sceny alternatywnej lat 80. XX wieku z Apteką na czele.

8 CHYŁOŃSKI FYRTEL

Pochodzące z końca lat 20. XX wieku zabudowania u źródeł Chylonki, leżące w dolinie nieopodal ul. Swarzewskiej, stanowią swoistą enklawę zatrzymaną w czasie. Kilkadziesiąt lat temu miejsce to wytypowano na punkt, w którym powstać miał stadion drużyny piłkarskiej Bałtyk. Stadionu nie wybudowano, natomiast kolonia budynków przetrwała stanowiąc żywy relikwiarz czasów, gdy powstawała Gdynia.

9 CHYLONKA (NIE MYLIĆ Z POTOKIEM CHYŁOŃSKIM)

Potok o długości 3,2 km. Pierwsze wzmianki o rzeczce Chylonce pochodzą z dokumentu księcia Pomorza Gdańskiego, Świętopelka. Wyznaczała ona wówczas granicę stacji rybackiej nadanej klasztorowi norbertanek w Żukowie. Co ciekawe, w dolinie strumienia Kilonia nie istniały wówczas zabudowania. Dopiero w 1351 na mapach pojawia się wieś Heinrichsdorf, należąca do komtura gdańskiego Henryka von Rechtera, która w XVII zostaje przemianowana na Chylonię. Blisko źródeł Chylonki, w niewielkim zagłębieniu powstałym po nasypie ziemi w celu utworzenia szosy ul. Czerwonych Kosynierów (obecna ul. Morska) istniała ochoczo uczęszczane przez mieszkańców dzielnicy miejsce zwane 'plażą' – łąka, na której zarówno zażywano słońca jak i kąpeli w łagodnym nurcie rzeczki. Dalej, blisko opuszczonej fermy lisów istniała „Polana Vossa” – scena oraz przestrzeń, w której odbywały się wydarzenia artystyczne na początku XX wieku. W biegu potoku istniały dwa młyny. Jeden przy ul. Chylońskiej (rodziny Kriesel) a drugi po drugiej stronie torów należący do kaszuba Orła. Struga była też wykorzystywana przez kuźnię i okoliczny tartak, wykorzystywano ją też w celach spożywczych. Z Chylonką związane są też tradycyjne obrzędy dawnych mieszkańców wsi. W pierwszy dzień świąt wielkanocy, przed wschodem słońca, młode dziewczyny z Chyloni podgązały nad strumień by przemyć w wodzie twarz. Miało to mieć zbawienny wpływ na cerę i urodę. Po ablucji trzeba było absolutną ciszę i nie oglądać się za siebie. Przerwanie milczenia mogło spowodować jękanie a zbytnia ciekawość kusiła czarta, który łąsy był na wdzięki pticy pięknej. Mimo niewielkiego przepływu wody (kilkadziesiąt litrów na sekundę), po opadach deszczu Chylonia zmienia się w rwący potok. Za ulicą Hutniczą struga przyjmuje dopływ zwany Potokiem Obłużańskim, by połączyć się tuż przy terminalu kontenerowym z Potokiem Chylońskim. Miejsce, w którym dwie rzeczki się łączą było niegdyś popularne wśród wędkarzy ale i przez...lokalną młodzież, która chętnie kąpała się tam i skakała na główkę do wprost w por-towe wody.

DZIELNICOWY SPACEROWNIK NIEPODLEGŁOŚCIOWY

>>> Gdynia Chylonia

10 GÓRA ŚW. MIKOŁAJA ŚWIĘTA GÓRA / GÓRA KRZYŻOWA

Majestatyczne wzgórze posiada wiele sekretów związanych zarówno z historią dawnej wsi Chylonia jak i geologicznym ukształtowaniem terenu na którym się znajduje. Można stwierdzić, iż od zarania dziejów pełniło ono rolę miejsca kultu o szczególnych właściwościach. Podczas badań archeologicznych odkryto tu bowiem grób z czasów kultury łużyckiej (czyli z czasów około XIII-XII wieku p.n.e). W krypcie znaleziono figurki, spirale naramienne, specjalne zapinki zwane fibulami, kabłączki skroniowe (ozdoba twarzy) oraz inne artefakty. Święta Góra pełniła też przypuszczalnie rolę punktu nawigacyjnego – niegdyś wzgórze były pokryte znacznie mniejszym drzewostanem niż obecnie. W najwyższym punkcie wzniesienie osiąga 83,1 m n.p.m.

Od XIV wieku, kiedy to nad potokiem 'Kilona' (Chylonka) usytuowano wieś, rozpowszechnił się tu kult Św. Mikołaja, patrona rybaków. Spod góry zaś tryskało źródło, które słynęło z magicznych właściwości leczniczych. Nie wiadomo kiedy dokładnie pojawiły się pierwsze cuda, ale pielgrzymów ze stulecia na stulecie wciąż przybywało. Ksiądz Fankidejski w książce wydanej w 1880 roku w Pelplinie pł. „Cudowne miejsca w dzisiejszej diecezji chełmińskiej” pisze: „Jako stara wieś niesie, obrat sobie to miejsce Mikołaj św. Od niepamiętnych czasów, jeszcze przed luterską reformacją, ku czci swojej i wielkie łaski i cuda wyświadczał wszystkim tym, którzy go o to prosili”. Co roku, 6-tego grudnia, urządzano tu też odpusty. Schyłek magicznej mocy wody nastąpił w XIX wieku. Według legendy, do źródła miał przybyć okoliczny ubogi rolnik ze ślepy m koniem. Obmył zwierzęciu oczy i profanując święte wody doprowadził do utraty ich właściwości. Sam też oślepił. Źródło stopniowo zaczęło wysychać. Mimo iż studnię umiejscawia się w okolicy obecnej leśnej kaplicy Św. Mikołaja, to najstarsi mieszkańcy dzielnicy pokazują miejsce, skąd przy samej ulicy Morskiej, u podnóża Św. Góry cały czas tryska woda, zalewając niekiedy ruchliwą arterię. Mimo wielokrotnych zabiegów mających na celu zapobieganie zalaniom, wody wciąż nieustrudzenie przebijają się spod gruntowego traktu. W XVII wieku na szczycie góry stanęła drewniana kapliczka, w 1752 roku zastąpiono ją murowaną, której strzegł pustelnik Feliks Weseli. Została ona zniszczona przez złe warunki atmosferyczne, a jej resztki zniknęły, gdy w latach 50-tych ubiegłego wieku powstała tu żwirownia.

W 1996 roku, po przywróceniu i uporządkowaniu przez mieszkańców dzielnicy dawnego miejsca pielgrzymek na Świętej Górze, można podziwiać figurkę Św. Mikołaja z napisem 'Gdy kult Św. Góry powróci, miasto się nawróci'. Figurka przypomina o niezwyklej historii przekazywanej z pokolenia na pokolenia o...Chylońskim wędrującym św. Mikołaju.

Podczas reformacji luteranie sabotowali katolickie pielgrzymki i obrzędy religijne. Nocą wykradli figurkę świętego z leśnej kapliczki i ukryli ją gdzieś w piwnicach jednej z wiejskich chat. Zdarzył się cud i następnego dnia figurka sama z siebie znalazła się na wzgórzu. Odcięto jej zatem nogi i znów ukryto, tym razem w zalakowanej skrzyni. Sytuacja powtórzyła się następnego dnia – znów kapliczka wyglądała tak, jak przed porwaniem a św. Mikołaj miał z powrotem swoje nogi. Luteranie dali za wygraną. Figurka w zawierusze wojennej zniknęła lecz później trafiła do kościoła Parafialnego pw. Św. Mikołaja. Pośród znalezisk z góry jednym z najcenniejszych jest tzw. 'Postrach Demonów' – czyli jedyny, zachowany egzemplarz medalika-amuletu Św. Benedykta z XVII wieku (obecnie, wraz z wieloma znaleziskami z okolicy Świętej Góry, znajduje się w Muzeum Miasta Gdyni). Święta Góra wciąż funkcjonuje jako miejsce modlitwy i skupienia. Ci, którzy zrewitalizowali miejsce kultu na Świętej Górze są obecnie w podeszłym wieku – wędrowczynie, wędrowcze – będąc tam uporządkuj miejsce, zadbaj o mir, odgarnij liście. Święty Mikołaj Ci wynagrodzi!

11 OKOLICE DWORCA GDYNIA LESZCZYŃKI

Skąd w sercu Chyloni wziął się dworzec Gdynia Leszczyńki? Otóż dworzec, powstały w 1974 roku, pierwotnie miał nosić nazwę „Wiejska”, od pobliskiej ulicy. Nie można było go nazwać „Chylonia”, z racji pobliskiego istniejącego już dworca. Nazwano go więc „Leszczyńki” od sąsiadującej części Gdyni. Nieopodal, pod adresem ul. Chylońska 46/48, mieściło się „Promień” (funkcjonujące z początku pod nazwą „Lily” i „Atlantic”. Istniało od 03.02.1937 do 1991 roku. Kino powstało w prawym skrzydle XIX wiecznym budynku karczmy Semmerlinga przy ul. Chylońskiej 4 (gdzie wiele lat później funkcjonowała restauracja „Chylońska”). Inicjatorem powstania był Stefan Karolczyk. Pierwszym filmem, który został zaprezentowany w chylońskim kinie, był amerykański film obyczajowy „Mleczna Droga”. Obraz traktował o ratowaniu podupadającej mleczarni przez mleczarza cierpiącego na nagłe ataki czkawki. Atmosfera na widowni, liczącej 140 miejsc, bywała gorąca bowiem pomieszczenie było ogrzewane piecem kaflowym przy jednoczesnym braku wentylacji, co powodowało częsty trudny do wytrzymania zaduch. Podczas drugiej wojny światowej nazwę kina zmieniono na „Kielauer Lichtspiele” i wyświetlano tam głównie filmy propagandowe. Jesienią 1945 roku nad wejściem do kina zawisło gustowne logo z nazwą 'Promień'. Kino było potocznie nazywane...kurnikiem. yło to spowodowane wyjątkową ciasnotą panującą w wnętrzu, potęgowaną przez częste dostawki ławek w przypadku dużej frekwencji. Siedzenia na sali były...drewniane i bez obić.

DZIELNICOWY SPACEROWNIK NIEPODLEGŁOŚCIOWY

>>> Gdynia Chylonia

Mieszkańcy często przynosili własne koce lub poduszki które kładli na twarde siedzenia. Sam przebieg seansu obfitował w liczne pozafilmowe przygody. W kinie zatrudnione były pani obsługujące piec kaflowy. Napętniały go podczas seansów a dźwięk szufli często zagłuszał dialogi. Kinooperator również nie przejmował się projekcją i wychodził orzeźwić się napojem w pobliskiej restauracji 'Chyłońskiej'. Powrót do obowiązków wymuszały na nim protesty i złorzeczenia na widowni. Kino zostało zamknięte w roku 1991 na skutek coraz mniejszej frekwencji i przychodów.

12 MITRO – DAWNY BUDYNEK OTTO BANDUSCHA

Obiekt noclegowy, znany jako Dworek Mitro, stoi w miejscu dawnego budynku chyłońskiego Rzeźnika Otto Banduscha i nawiązuje do oryginalnej architektury, wykorzystując jego fundamenty. Starsi mieszkańcy Chyloni pamiętają o czasach, gdy drzwi obok funkcjonował również szklarz. Otto Bandusch, mimo niemieckiego pochodzenia i faktu, iż został pierwszym niemieckim sołtysem Chyloni za okupacji, cieszył się szacunkiem wśród mieszkańców i starał się pomagać mieszkańcom. Podczas budowy osiedla wieżowców przy ul. Wiejskiej odkopano wiele ukrytych „lodarek” – czyli podziemnych budowli, służących jako zamrażalki na mięso. Do chłodzenia wykorzystywano lód ze stawu rodziny Kreisel, który przez kilka miesięcy, pod powierzchnią ziemi zachowywał swoją strukturę.

13 DAWNE ZABUDOWANIA

Po przeciwnej stronie obecnego Dworku Mitro znajduje się kolonia budynków, które dawniej zamieszkałe były przez ewangelickich mieszkańców Chyloni. Wśród nich, naprzeciwko niewielkiego oddziału Poczty Polskiej, znajduje się dawny posterunek policji.

14 NAJKRÓTSZA ULICA GDYNI...

Miano najkrótszej ulicy w mieście Gdyni można za przyznać...ulicy nieistniejącej. Takową jest bowiem ulica Rekowska, o kodzie pocztowym 81-037, w dzielnicy Chylonia. Ulica ta pojawia się na dawnych gdyńskich mapach i z rzadka na niektórych aplikacjach GPS. Ulica pojawiła się w związku z planami urządzenia w tej części dzielnicy skweru i miejsca rekreacji.

15 KAMIENICA VOSSA

Wybudowana pod koniec lat 20. tych XX wieku kamienica rodziny Voss była najwyższym budynkiem w okolicy. Do dziś w budynku funkcjonuje jeden z najstarszych zakładów fryzjerskich w Gdyni. Na szczycie budynku była zamontowana syrena alarmowa, której replika znajduje się obecnie w siedzibie Gdyńskiego Klubu Eksploracji Podziemnej przy ul. Morskiej 189.

16 KOLEJOWY ZABYTEK

Budynek kolejowy pochodzący z drugiej połowy XIX wieku, stanowiący część infrastruktury kolejowej, na którą składały się budynki mieszkalne dla pracowników kolei. Charakterystyczny ceglany budynek był jednym z kilku obiektów cywilnych wzdłuż linii kolejowej wybudowanej ok. 1870 roku. Z tego roku pochodzi również budynek dworca Chylonia, bliźniaczy w stosunku do dworców w Sopocie, Gdańsku Wrzeszczu i Wejherowie.